

Karol Estreicher jr, *Straty kultury polskiej pod okupacją niemiecką 1939-1944 wraz z oryginalnymi dokumentami grabieży (Cultural Losses of Poland during the German Occupation 1939-1944 with original documents of the looting)*. Pałac Sztuki Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. Kraków 2003, ss. 854, il.

Karol Estreicher junior (1906-1984) był potomkiem znanej rodziny bibliografów krakowskich. Dzieła jego dziada Karola (1827-1908) i ojca Stanisława (1869-1939) – autorów *Bibliografii polskiej*, do dzisiaj są fundamentalnym źródłem dla badań nad polskim piśmiennictwem, a po 1945 r. były punktem wyjścia dla polskich starożytności w dziedzinie książki, m.in. z ZSRR. Autor omawianej tu publikacji, historyk sztuki, szlify naukowe zdobywał na Uniwersytecie Jagiellońskim pod kierunkiem Juliana Pagaczewskiego (1874-1940), uzyskując w 1928 r. doktorat, w 1947 r. habilitację, w 1954 r. profesurę nadzwyczajną, a w roku 1972 – profesurę zwyczajną. Związany aż do śmierci z Uniwersytetem Jagiellońskim, wykładał równoległe w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie (1945-1950) i Wyższej Szkole Sztuk Pięknych we Wrocławiu (1951-1961). W latach 1945-1946 przeprowadził kilka misji restytucyjnych w Niemczech, rewindykując polskie dzieła sztuki, w tym m.in. portret *Dama z gronostajem* Leonarda da Vinci; odnalazł K. Estreicher jr także *Ołtarz Mariacki* Wita Stwosza. Od 1947 r. był dyrektorem Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, jak również kontynuował – idąc śladem dziada i ojca – *Bibliografię polską* (dopełnienie serii III obejmującej stulecia XV-XVIII) oraz dokonał reedycji tomów poświęconych wiekowi XIX (seria I) – zakładając Pracownię Bibliografii Polskiej przy Oddziale

PAN w Krakowie. Od 1966 r. pełnił funkcję redaktora „Rocznika Krakowskiego”. W 1964 r. – stając w obronie kultury polskiej – był sygnatariuszem „Listu 34” do premiera PRL, w którym skrytykowano politykę kulturalną władz komunistycznych. Jest autorem licznych opracowań naukowych, jak np. *Tryptyk Św. Trójcy w katedrze na Wawelu* (1936), *Collegium Maius. Dzieje gmachu* (1968), *Historia sztuki w zarysie* (1973, która do roku 1990 doczekała się dziesięciu wydań).

Jednak najważniejszą publikacją opracowaną przez Karola Estreichera była dokumentacja strat kultury polskiej pod okupacją niemiecką, która na prawach rękopisu ukazała się w 1944 r. pod tytułem *Cultural Losses of Poland during the German Occupation 1939-1944*. W latach 1940-1945 w stopniu majora autor kierował Biurem Rewindykacji Strat Kulturalnych Ministerstwa Prac Kongresowych w Londynie (zwanego także w literaturze Biurem Rewindykacji Polskiego Mienia Kulturalnego przy rządzie polskim w Londynie). Był to siedemdziesięciosobowy zespół archiwistów, bibliotekarzy, muzealników i historyków sztuki, powołany za wiedzą i aprobatą premiera na uchodźstwie gen. Władysława Sikorskiego. Zadaniem zespołu było gromadzenie raportów dostarczanych przez agendy polskiego państwa podziemnego, wywiadu Armii Krajowej, przekazów ustnych, relacji, korespondencji, do-

konywanie analizy oficjalnych druków okupacyjnych (np. prasy, książek, katalogów, albumów okolicznościowych itd.), a nawet sprawdzanie plotek – aby na ich podstawie podjąć studia zmierzające do opracowania strat w dziedzinie książek i dokumentów oraz ekspozycji muzealnych, jak również zbiorów prywatnych i kościelnych, które zostały zagrabione przez okupanta niemieckiego. W 1943 r. rozpoczęto także zbieranie informacji na temat strat kultury polskiej pod okupacją radziecką, jednak prac tych nie zwięzono opracowaniem katalogowym.

Do połowy 1944 r. udało się zespołowi pod kierunkiem Karola Estreichera zebrać ogromny materiał informacyjny i dowodowy, który pozwolił na sumaryczne ukazanie strat kultury polskiej z powodu okupacji niemieckiej. Według opublikowanych wówczas danych, straciliśmy co najmniej: 22 000 000 tomów książek, 933 000 egzemplarzy i 100 000 plików dokumentów, 1 815 000 woluminów, 750 000 tomów i 1 800 000 egzemplarzy akt, 13 652 egzemplarze starych książek, 31 859 egzemplarzy inkunabułów, 69 267 egzemplarzy rękopisów, 53 505 egzemplarzy rzadkich książek, 47 370 egzemplarzy map, 2 331 egzemplarzy starodruków, 2 300 egzemplarzy poloników, 1 254 pergaminy, 822 zabytkowe atlasy, 679 rozpraw doktorskich, 459 229 sztuk ekspozycji muzealnych, 293 580 rycin, 150 500 dzieł sztuki, 142 814 rysunków, 118 870

monet złotych i srebrnych, 12 972 depozyty muzealne, 9 869 obrazów, 5 589 grafik, 5 238 rzeźb, 3 545 medali, 4 500 cennych fotografii, około tysiąca ekslibrisów oraz naczynia liturgiczne, szaty, unikatową broń, ponad 5 000 markowych fortepianów, tysiące zabytkowych mebli i prywatnych (rodzinnych) pamiątek historycznych, itd.

Zespół Estreichera opracował także straty w dziedzinie zabytkowych nieruchomości: zniszczone, zburzone, zarekwirowane, przebudowane, spalone, zrabowane oraz wysadzone ładunkami wybuchowymi z premedytacją (np. Zamek Królewski w Warszawie), skonfiskowane (pałace, ratusze, dwory, zabytkowe kamienice, pomniki, zamki ze zbiorami, biblioteki, gabinety naukowe, gmachy szkół wyższych, teatrów), zbombardowane (np. Klasztor Jasnogórski w Częstochowie, a także kościoły, katedry, klasztory, synagogi, skarbcze kościelne, kaplice, seminaria, cmentarze różnych wyznań). Zajęto się także dokładnym skatalogowaniem poloników ewakuowanych w przededniu wojny. Dotyczyło to zarówno ewakuacji na obszarze przedwojennego państwa polskiego – głównie z zachodnich i centralnych województw na kresy wschodnie II RP; jak również wywozu najcenniejszych poloników za granicę – via Rumunię – do Francji, a następnie do Anglii lub do Kanady i USA.

Ważnym – może z perspektywy czasu jednym z najważniejszych – zadań zespołu Karola Estreichera było przygotowanie przyszłych wniosków rewindykacyjnych w odniesieniu do okupantów Polski (Niemiec i ZSRR oraz Litwy i Słowacji). Biuro Rewindykacji Strat Kulturalnych działające w Ministerstwie Informacji i Dokumentacji, sporządziło kartotekę obejmującą około 2 000 kart informacyjnych

o osobach winnych grabieży dzieł sztuki. Kartotekę przekazano Komitetowi do Spraw Ochrony i Restytucji Dóbr Kultury (*Committee on the Protection and Restitution of Cultural Material*) – tzw. Komitetowi Vauchera (w którym Polskę reprezentowali: Karol Estreicher i Jerzy Żarnecki). Ponadto Biuro opracowało wiele referatów dotyczących spraw rewindykacyjnych pt.: „Metody rewindykacji. Historia rewindykacji od XVIII w.”; „Działalność polskiej komisji rewindykacyjnej w Rosji po Traktacie Ryskim”; „Rabunki niemieckie w Polsce w XVIII w.”; „Archiwa polskie”; „Orientalia w zbiorach polskich, publicznych i prywatnych w 1939 r.”; „Stanowisko Francji w sprawie strat artystycznych w okresie I wojny światowej”; „Militaria w polskich zbiorach prywatnych”; „Militaria w muzeach polskich, bez Muzeum Wojska”; „Militaria polskie w zbiorach niemieckich”; „Zbiory Muzeum Wojska w Warszawie” oraz „Polonica w Rosji dla ewentualnej przyszłej wymiany”. Zebrano także pokaźną kolekcję materiałów fotograficznych, które obejmowały: 1. fotografie zabytków w Polsce przed wojną, 2. fotografie zabytków w Polsce zniszczonych w czasie wojny i okupacji (tj. po 1939 r.), 3. fotograficzne dowody rabunku dóbr kultury ze strony Niemców i Rosjan.

Jako rekompensaty domagano się wydania – z niemieckich i austriackich archiwów, bibliotek, muzeów – przechowywanych tam poloników: a) zespołów militariów w Johanneum w Dreźnie, Waffensammlung w Wiedniu, Zeughaus w Berlinie, i dalszych w innych zbiorach; b) portretów polskich, zwłaszcza królewskich, ze zbiorów monachijskich, wiedeńskich, augsburskich, norymberskich, i innych; c) pamiątek po wybitnych osobistościach historycznych, członkach

rodziny królewskiej, itp., na przykład po Annie Katarzynie Konstancji, córce Zygmunta III Wazy, małżonce Filipa Wilhelma – zawierających m.in. zbiór kobierców (tzw. Polenteppiche roboty perskiej z XVII w.); po Teresie Kunegundzie Sobieskiej, córce króla Jana III Sobieskiego, małżonce Maksymiliana Emanuela Bawarskiego, i inne; d) dzieł malarskich, pędzla Jana Polaka z XVI w., znajdujących się przeważnie w zbiorach tyrolskich, Lubienieckich, ze zbiorów drezdeńskich, malarzy polskich z XIX w., a także obrazów związanych tematycznie z Polską, jak *Bitwa pod Orszą* w Muzeum Sztuk Pięknych we Wrocławiu; e) zbioru tkanin i parametrów kościelnych, pochodzących ze skarbcza kościoła Najświętszej Marii Panny w Gdańsku, wywiezionych do centralnych Niemiec w XIX w.; f) kolekcji zakupionych w różnym czasie do Niemiec, jak zbiory bp. Ignacego Krasickiego, sprzedane na licytacji w 1801 r.; zabytki starożytne z Arkadii w zbiorach drezdeńskich, itp.; g) galerii obrazów, rzeźb średniowiecznych (prócz szkoły niemieckiej) z Kaiser-Friedrich-Museum w Berlinie; h) obrazów szkoły niderlandzkiej z Deutsches Museum w Berlinie; i) galerii obrazów w Dreźnie – w całości; j) połowy zbiorów numizmatycznych z Kaiser-Friedrich-Museum w Berlinie, z uwzględnieniem monet złotych; k) dwustu obrazów szkoły francuskiej i angielskiej z XIX wieku; l) wyboru rzeźb i waz oraz innych przedmiotów z zakresu archeologii klasycznej z Altes Museum w Berlinie; ł) zbiorów Altertumsmuseum w Dreźnie – w całości (były one oparte w 60% na zbiorach polskich); m) rzeźb Wita Stwosza z Germanisches Museum w Norymberdze; n) całości zbiorów Staatsmuseum w Brunzwicku. Jednak zamiast do Polski, po wojnie trafiły one do ZSRR (zob. obszer-

nie: D. Matelski, *Losy polskich dóbr kultury w Rosji i ZSRR*, Poznań 2003).

Ponadto specjalnym zadośćuczynieniem – z tytułu zniszczenia wyposażenia gmachów zabytkowych – miało być założenie centralnej biblioteki sztuki, wyposażonej w klisze, fotografie, reprodukcje, przezrocza, filmy i inne pomoce, a także stworzenie ośrodka naukowego dla studiów nad sztuką Bliższego Wschodu. Materiały i pomoce naukowe niezbędne przy organizowaniu tych placówek miały pochodzić z analogicznych instytucji niemieckich. Według obliczeń Biura Rewindykacji Strat Kulturalnych, ze strony okupanta niemieckiego ponieśliśmy straty w dziedzinie ruchomych dóbr kultury – według kursu dolara z 1 września 1939 r. –

na 7 mld dolarów, a straty w dziedzinie zabytków architektury na 4 mld dolarów, co według kursu z 2004 r. wynosiłoby ok. 80-90 mld dolarów USA. Nie wliczając do tego wartości historycznej poniesionych strat, która dla nas Polaków jest bezcenna.

Polityka wobec polskich dóbr kultury zastosowana przez okupanta radzieckiego – a także litewskiego i słowackiego, choć w mniejszym stopniu – uniemożliwiła sporządzenie przez Biuro Rewindykacji Strat Kulturalnych, działające w Ministerstwie Informacji i Dokumentacji w Londynie, analogicznych opracowań o stratach – jak dla okupacji niemieckiej.

Cennym uzupełnieniem książki – podanej w wersji angielskiej i polskiej – jest załącznik dokumentów

(s. 549-852), z których kilka zawiera osobiste dopiski poczynione przez Karola Estreichera.

Do rąk czytelnika trafiła przepięknie wydana edytorsko i niezwykle cenna informacyjnie publikacja, dokumentująca straty polskie dóbr kultury pod okupacją niemiecką – zebrana przez zespół archiwistów, bibliotekarzy i muzealników, pracujący pod kierunkiem wybitnego historyka sztuki i żołnierza Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie – majora dr Karola Estreichera juniora. Należy pogratulować Towarzystwu Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, a zwłaszcza jego prezesowi – Zbigniewowi Kazimierzowi Witkowi – cennej inicjatywy naukowej.

Dariusz Matelski

Karol Estreicher jr., *Straty kultury polskiej pod okupacją niemiecką 1939-1944 wraz z oryginalnymi dokumentami grabieży* (Losses of Polish Culture under German Occupation 1939-1944 Together with the Original Documents of Pillage), Kraków 2003, 854 pp., ill.

The most durable work by Karol Estreicher was the documentation of the losses suffered by Polish culture at the time of Nazi occupation, printed in 1944 as a manuscript entitled Cultural Losses of Poland during the German Occupation 1939-1944. In 1940-1945, K. Estreicher, then in the rank of major, headed the Bureau for the Restoration of Polish Cultural Property in London, working for the Polish government-in-exile. This seventy-strong team of archivists, librarians, museum experts and art historians had been established with the knowledge and approval of Prime Minister General Władysław Sikorski. Its task was to gather the reports supplied by agencies of the Polish

Underground state, Home Army Intelligence, oral accounts, correspondence, and analyses of official occupation prints (e. g. the press, books, catalogues, special-occasion albums, etc.), and even to check rumours so as to be able to embark upon studies intent on describing the losses: books, documents, museum exhibits, and private and Church collections plundered by the German occupant (I intentionally avoid using the word „Nazi” since the looting was perpetrated by the Germans – and it is the whole German nation which is held responsible). The year 1943 also marked the beginning of collecting information about the losses of Polish culture under Soviet occupa-

tion, although this research did not produce a catalogue.

According to the calculations made by the Bureau for the Restoration of Polish Cultural Property, the German occupant was responsible for losses worth 7 milliard dollars (according to the rate of the dollar on 1 September 1939), and in the domain of architectural monuments – 4 milliard dollars, which according to the rate in 2004 would total some 80-90 milliard US dollars. The above estimates do not encompass the historical value of the losses, which the Poles regard as incalculable.

Dariusz Matelski

Zbigniew Kazimierz Witk, *Dokumenty strat kultury polskiej pod okupacją niemiecką 1939-1944 z archiwum Karola Estreichera (Cultural Losses of Poland during the German Occupation 1939-1944. Documents from the Archives of Karol Estreicher)*. Pałac Sztuki Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie. Kraków 2003, ss. 937, il.

Przez długie lata sądzono, że „Archiwum Osobiste Karola Estreichera juniora” (1906-1984) nie zachowało się. A były to przecież bezcenne dokumenty zebrane podczas pięciu lat pracy, gdy kierował Biurem Rewindykacji Strat Kulturalnych Ministerstwa Prac Kongresowych w Londynie (zwanym także Biurem Rewindykacji Polskiego Mienia Kulturalnego przy rządzie polskim na uchodźstwie). Stąd z wdzięcznością należy docenić niezwykle cenną inicjatywę Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, a zwłaszcza jego prezesa – Zbigniewa Kazimierza Witka, który podjął się nie tylko wznowienia niezwykle cennej publikacji Karola Estreichera pt. *Straty kultury polskiej pod okupacją niemiecką 1939-1944 wraz z oryginalnymi dokumentami grabieży* (Kraków 2003, ss. 854, il.), a wydanej na prawach rękopisu w 1944 r. w Londynie, w języku angielskim (*Cultural Losses of Poland during the German Occupation 1939-1944*). Teraz do rąk czytelnika trafiło bezcenne uzupełnienie tej publikacji – zestaw dokumentów ukazujących rabunkową politykę okupanta niemieckiego wobec polskich dóbr kultury.

We wstępie edytor dokonał charakterystyki sylwetki Karola Estreichera oraz efektów działalności kierowanego przez niego Biura Rewindykacji Polskiego Mienia Kulturalnego w Londynie. Omówiono także prawne podstawy polskich przygotowań rewindykacyj-

nych, poczynając od Drugiej Konferencji Brukselskiej z 1874 r. (szerzej na ten temat zob.: D. Matelski, *Restitution of Polish Cultural Values in International Relations*, „The Polish Quarterly of International Affairs”, 2003, vol. 12, nr 2, s. 126-151). Podano także metody stosowane przez okupanta niemieckiego wobec Polaków ukrywających polskie skarby narodowe, czego najjaszkrawszym przykładem było postępowanie wobec hrabiego Juliana Tarnowskiego, zmuszonego torturami do wyjawienia ukrytych zbiorów rodzinnych. Wyliczono także najcenniejsze ze strat polskich, jak: *Ołtarz Mariacki* Wita Stwosza czy portret *Dama z gronostajem* Leonarda da Vinci, które powróciły do kraju po wojnie staraniem Karola Estreichera, jak również *Portret młodzieńca* Rafaela z Muzeum Czartoryskich w Krakowie, który do dziś jest zaginiony i stał się symbolem strat kultury polskiej w latach ostatniej wojny.

Następnie prof. Kazimierz Lankosz z Katedry Prawa Międzynarodowego i Publicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego omówił prawne aspekty roszczeń państwa polskiego i jego obywateli w świetle prawa międzynarodowego dotyczące zagrabionych lub zniszczonych dóbr kultury narodowej. Wychodzi on od zwyczajowego prawa międzynarodowego – powołując się na Hugo Grocjusza, który w monumentalnym dziele *O prawie wojny i pokoju ksiąg trzy* (1625) wzywał do *umiarkowania w działaniach wojennych*

i oszczędzania przedmiotów nieprzydatnych do prowadzenia wojny, w tym m.in. dzieł sztuki – kształtującego współczesne zasady postępowania w dziedzinie międzynarodowej ochrony dzieł sztuki. Jednak dopiero tzw. *Regulamin Haski* z 1907 r. jako załącznik do *Konwencji dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej*, nakazywał stosować *wszelkie niezbędne środki, aby w miarę możliwości oszczędzone zostały świątynie, gmachy służące celom nauki, sztuki i dobroczynności, pomniki historyczne* (art. 27 *Regulaminu Haskiego*), a także stanowił, iż w czasie okupacji wojennej *wszelka własność gmin, instytucji kościelnych, dobroczynnych, wychowawczych oraz instytucji sztuk pięknych i naukowych, chociażby należących do państwa, będzie traktowana jak własność prywatna. Wszelkie zajęcie, zniszczenie lub rozmyślna profanacja instytucji tego rodzaju, pomników historycznych, dzieł sztuki i nauki są zabronione i winny być karane* (art. 56 *Regulaminu Haskiego*). Jednak praktyka stosowana przez okupantów podczas II wojny światowej znacznie odbiegała od tych założeń teoretycznych. Stąd narody koalicji antyniemieckiej przystąpiły to sformułowania nowych uregulowań prawnych.

Łamanie postanowień Konwencji Haskiej dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej na obszarach okupowanych przez Trzecią Rzeszę, było przedmiotem stałego zainteresowania mocarstw zachodnich (Anglii i Francji) oraz rządów na

uchodźstwie państw okupowanych. W dniu 28 kwietnia 1940 r. rządy Polski, Wielkiej Brytanii i Francji opublikowały *Deklarację potępiającą metody okupanta niemieckiego stosowane na okupowanych ziemiach polskich*. Zapowiadało w niej zastosowanie zasady odszkodowania za niszczenie i rabunek pomników historycznych i artystycznych. Przestrogałą tę Niemcy się nie przejęli, stosując politykę grabieży dóbr kultury również na okupowanych od 1940 r. obszarach Francji, a także w Belgii, Holandii i Luksemburgu oraz w Danii i Norwegii.

Z europejskich państw okupowanych najwcześniej rząd polski na uchodźstwie i czeski rząd emigracyjny Beneša, mające swe siedziby w Londynie, podjęły negocjacje w sprawie współdziałania po zakończeniu wojny. Zrodziła się idea utworzenia Federacji środkowoeuropejskiej – a stosowna uchwała obu rządów przyjęta została 23 stycznia 1942 roku. W trakcie negocjacji oba rządy zajęły się także kwestią rabunku dóbr kultury przez Trzecią Rzeszę na okupowanych obszarach Polski i Czechosłowacji w granicach z 1937 roku. W Sant James Palace w Londynie 13 stycznia 1942 roku odbyła się, z inicjatywy polskiej i czeskiej, Konferencja Narodów Zjednoczonych pod przewodnictwem polskiego premiera gen. Władysława Sikorskiego. Przyjęto wówczas deklarację zawierającą zapowiedź ukarania osób popełniających zbrodnie wojenne, w tym bezprawne dysponowanie dobrami kultury na obszarach okupowanych.

Jednak dopiero Deklaracja Koalicji Narodów Zjednoczonych, ogłoszona równocześnie 5 stycznia 1943 r. w Londynie, Moskwie i Waszyngtonie, a potępiająca grabież obszarów okupowanych, stała się zasadniczym krokiem naprzód

w sformułowaniu ogólnych zasad ochrony dóbr kultury. Została ona przyjęta przez 17 państw koalicji antyniemieckiej, w tym przez rząd RP na uchodźstwie. Z kolei podczas obrad United Nations Monetary and Financial Conference zwołanej do Bretton Woods w USA w dniach 1-22 lipca 1944 r. przyjęto rezolucję (część VI Aktu Końcowego), która wzywała państwa neutralne do ochrony mienia państw Koalicji Narodów Zjednoczonych. Jednocześnie zalecono wszystkim uczestnikom konferencji, aby zwrócili się do rządów państw neutralnych w sprawie odmowy przyjęcia na ich terytorium mienia zrabowanego z obszaru należącego do któregośkolwiek z państw Koalicji Narodów Zjednoczonych lub jego obywateli, a także do odszukania i zatrzymania (internowania) takiego mienia do czasu przekazania go prawowitym właścicielom. Również rząd polski na uchodźstwie włączył się do tych działań (zob. obszerniej: K. Estreicher, *Straty kultury polskiej pod okupacją niemiecką 1939-1944 wraz z oryginalnymi dokumentami grabieży*, Kraków 2003).

Ponadto zwycięskie mocarstwa zagadnienia restytucji dóbr kultury wpisały w układy bilateralne zawarte z państwami Osi i ich satelitami: do aktu kapitulacji Włoch z 29 września 1943 r. oraz układów rozejmowych: z Rumunią z 12 września 1944 r., z Finlandią z 19 września 1944 r. i z Bułgarią z 28 października 1944 roku. Zagadnienie to ujęto także w umowie jałtańskiej z 11 lutego 1945 r. w rozdziale III pt. „Odszkodowania niemieckie” oraz w umowie poczdamskiej z 2 sierpnia 1945 r. w części IV pt. „Odszkodowania niemieckie”. Natomiast Sojusznicza Rada Kontroli Niemiec 12 grudnia 1945 r. przyjęła tymczasowy plan dotyczący restytucji dóbr kultury, który przewidywał także tzw. restytucję zastęp-

czą, a regulował to Protokół Berliński z 2 sierpnia 1946 r. i uchwała Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec z 6 listopada 1946 r. oraz regulamin Zarządu Wojskowego Stanów Zjednoczonych w Niemczech. Również zagadnienie to uregulowano w traktatach paryskich z 10 lutego 1947 r. z Bułgarią, Finlandią, Rumunią, Węgrami i Włochami.

Na tych podstawach działała powołana przez Departament Stanu USA w styczniu 1943 r. Komisja Rewindykacyjna pod przewodnictwem sędziego Sądu Najwyższego USA Owena J. Robertsa (Amerykański Komitet ds. Ochrony i Ratowania Artystycznych i Historycznych Zabytków Europy – *American Commission for the Protection and Salvage of Artistic and Historic Monuments in Europe*). Ponadto rząd polski na uchodźstwie utrzymywał stały kontakt z Komisją Rewindykacyjną lorda Macmillana w Londynie, z Komisją Metropolitan Museum w Nowym Jorku oraz z powstałym w Londynie w kwietniu 1944 r. Komitetem Vauchera (Komitet ds. Ochrony Skarbów Kultury na Obszarach Objętych Wojną – *Committee for the Protection of Cultural Treasures in War Areas*) – który przygotował podstawy wniosków rewindykacyjnych dla aliantów zachodnich. Projekt klauzul restytucyjnych (jako załącznika do przyszłego układu rozejmowego) w art. 8 nakładał na państwa nieprzyjacielskie ogólny obowiązek zwrotu wszelkiego mienia, które zostało zidentyfikowane przez Office Interallié des Restitutions et Prestations jako wywiezione z jakiegokolwiek części terytorium Narodów Zjednoczonych (po dniu 1 września 1939 r., a w odniesieniu do Czechosłowacji po dniu 28 września 1938 r.); a także przewidywał, że: 1. Mocarstwa nieprzyjacielskie są zobowiązane nie tylko zwrócić, stosownie do art. 8,

wszystkie obiekty o wartości artystycznej, historycznej, naukowej, pedagogicznej lub religijnej (włączając w to wszystkie akta, manuskrypty, dokumenty i materiały bibliograficzne) zrabowane w krajach alianckich w okresie okupacji części lub całości ich terytoriów, ale ponadto zastąpić innymi dobrami te obiekty, które nie zostaną zwrócone; 2. Ekwiwalentów w obiektach o wartości artystycznej, historycznej, naukowej, pedagogicznej lub religijnej można będzie zażądać jeżeli: a) obiekty wymienione w punkcie 1 nie zostaną zidentyfikowane w okresie trzech miesięcy od daty wejścia w życie niniejszego uregulowania; b) obiekty podlegające restytucji zostały zwrócone w stanie uszkodzonym w przypadku obiektów o znaczeniu artystycznym, historycznym lub religijnym, lub w stanie nie nadającym się do użytku w przypadku obiektów o przeznaczeniu naukowym lub pedagogicznym; 3. Zbywanie, przemieszczanie lub wywóz dzieł o wartości artystycznej lub historycznej jest zakazane, od momentu wejścia w życie niniejszych zarządzeń, bez zezwolenia Międzyalianckiego Urzędu ds. Restytucji i Świadczeń.

Ogrom strat w dziedzinie kultury pod okupacją niemiecką był skrupulatnie opracowywany przez

badaczy polskich na obczyźnie na podstawie informacji pochodzących od struktur podziemnego państwa polskiego. Biuro Rewindykacji Strat Kulturalnych, działające w Ministerstwie Informacji i Dokumentacji pod kierunkiem Karola Estreichera, zebrało ogromną liczbę dokumentów poświadczających bezprawie okupantów ziem polskich wobec naszego dziedzictwa narodowego. Stąd zamieszczone dokumenty są bezcennym materiałem dowodowym wobec Niemiec (obecnej RFN).

Edycję otwiera dokument z 27 sierpnia 1940 r. a kończy pismo Dyrekcji Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu z 13 lipca 1949 roku. Udostępnienie czytelnikowi – a zwłaszcza badaczom zajmującym się zawodowo restytucją polskich dóbr kultury – tych bezcennych materiałów, pozwala dostrzec ogrom strat i spustoszeń, jakich dokonał okupant niemiecki. W omawianych dokumentach (będących zarówno produktem kancelarii niemieckich władz okupacyjnych, jak i polskiego państwa podziemnego) udało się ukazać losy wielu dzieł sztuki, księgozbiorów i archiwów oraz zabytków architektonicznych, o których wiedza – bez działalności zespołu Karola Estreichera – przepadałaby na zawsze. Dokumenty te pokazują

także, ile z zagrabionych poloników nie wróciło jeszcze w granice współczesnego państwa polskiego i znajdują się w Niemczech lub Austrii, a także tych, które zostały „wyzwolone” przez wojska alianckie i pojechały do przepastnych magazynów archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych w ZSRR, USA, Anglii i Francji (zob. obszernie: D. Matelski, *Problemy restytucji polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych*, Poznań 2003).

Do rąk czytelników trafiła niezmiernie przydatna publikacja, będąca edycją źródeł (fotokopii), które udało się Zbigniewowi Kazimierzowi Witkowi odnaleźć, zabezpieczyć i opracować naukowo. Bezcenne materiały, funkcjonujące w świadomości historyków jako „Archiwum Osobiste Karola Estreichera juniora” znacznie poszerzyły naszą wiedzę nie tylko na temat strat i barbarzyństwa okupantów, lecz także o poczynaniach agend polskiego państwa podziemnego w ratowaniu skarbów kultury narodowej. Należy mieć nadzieję, iż w niedługim czasie opublikowane zostaną pozostałe dokumenty z tegoż archiwum. Edytorowi – na tej wyboistej drodze – należy życzyć wytrwałości.

Dariusz Matelski

Z b i g n i e w K a z i m i e r z W i t e k, Dokumenty strat kultury polskiej pod okupacją niemiecką 1939-1944 z archiwum Karola Estreichera (Documents of the Losses of Polish Culture under German Occupation 1939-1944 from the Archive of Karol Estreicher), Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków 2003, 937 pp., ill.

For many years it was believed that the Personal Archive of Karol Estreicher Jr. (1906-1984) had not been preserved. These invaluable documents had been amassed in the course of five years, when K. Estreicher was head of the Bureau for the Restoration of Polish Cultural Property in London, working for the Polish government-in-exile. Hence the need to express gratitude for the estimable initia-

tive of the Society of Friends of the Fine Arts in Cracow and especially its chairman - Zbigniew Kazimierz Witek, who not only initiated a new edition of K. Estreicher's *Straty kultury polskiej pod okupacją niemiecką 1939-1944* wraz z oryginalnymi dokumentami grabieży (Losses of Polish Culture under German Occupation 1939-1944 Together with the Original Documents of Pillage, Kra-

ków 2003, 854 pp., ill. ; printed as a manuscript as *Cultural Losses of Poland during the German Occupation 1939-1944*, London 1944). We are now presented with a supplement - a set of documents illustrating the policy of the German occupant in relation to Polish cultural property.

The edition opens with a document of 27 August 1940 and ends on a letter of

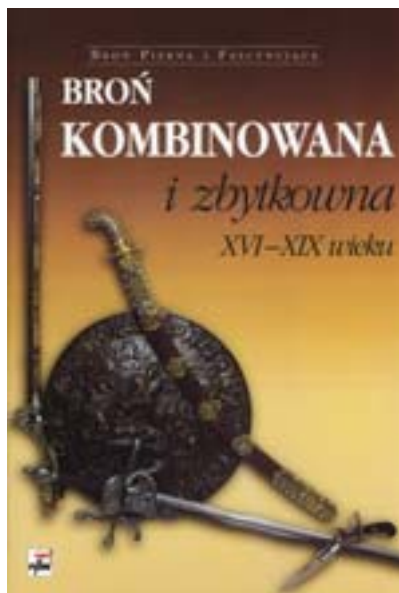
13 July 1949 from the Head Office of the State Art Collections on Wawel Hill. The decision to render the material available to readers, and especially researchers dealing professionally with the restoration of Polish cultural property, made it possible to assess the enormity of the losses incurred, and destruction committed by the German occupant. The documents (the products of the chanceries of

the German authorities and the Polish Underground state) depict the fate of multiple works of art, book collections, archives and architectural monuments about which all data would have been lost for ever without the work accomplished by the team headed by Karol Estreicher. The documents demonstrate how many of the plundered Polonica have not been returned to the Polish state and are

to be found in Germany or Austria; they also describe those monuments which had been “liberated” by the Allied armed forces and entrusted to the capacious archival, library and museum storerooms in the Soviet Union, the USA, Great Britain and France.

Dariusz Matelski

Z y g m u n t K. J a g o d z i ń s k i, *Broń kombinowana i zbytkowna XVI-XIX wieku*. Oficyna Wydawnicza RYTM. Warszawa 2003, 320 s., il.



Współczesny rynek książki, barwny i wielotematyczny, napawa słusznym zadowoleniem, a nawet dumą, może powodować także odczucie oszołomienia i zagubienia wynikającego z obfitości oferty. Klientowi księgarń może sprawiać trudność odróżnienie masowej produkcji, będącej efektem działalności wielu firm wydawniczych.

W dziedzinie książek historycznych, a szczególnie wśród luksusowych publikacji albumowych dotyczących historii sztuki i zabytków, ofertę księgarń zapełniają w przeważającej mierze tłumaczenia i przedruki prac stworzonych w innych krajach, a przez to prezentujących z większą uwagą tamtejszą tematykę i tamtejszy punkt widzenia autorów. Dlatego szczególnie estymą otaczać należy publikacje powstające w kraju i ukazujące nie-

dostatecznie spopularyzowane zasoby dziedzictwa narodowego. Do takich prac zaliczyć można, z całym przekonaniem, książkę Zygmunta K. Jagodzińskiego o intrygującym tytule *Broń kombinowana i zbytkowna XVI-XIX wieku*.

Album Jagodzińskiego ukazał się jako trzeci wolumin serii wydawniczej zatytułowanej „Broń piękna i fascynująca”. Dotychczas ukazały się w niej: *Pistolety i rewolwery od XVI do XIX wieku* i *Muszkiety, arkebuz, karabiny...* W opracowaniu są następujące: *Miecze, rapiery, szable...*; *Hełmy, zbroje, tarcze...*; *Kopie, lance, halabardy...*; *Broń Orientu*.

Założeniem tej serii jest przedstawienie w atrakcyjnej wydawniczo, albumowej lub paraalbumowej formule najciekawszych ze względów bronioznawczych i historycznych okazów oręża. W przeciwieństwie do dotychczas ukazujących się, albumowych publikacji z tej dziedziny, książki serii zawierają, oprócz esejów historycznych poświęconych danemu rodzajowi broni, również wyczerpujące opisy katalogowe zabytków i stosowne do tego komentarze, sytuujące konkretny zabytek w kontekście historycznym i bronioznawczym. Poszczególne tomy zaspokoić mają oczekiwania i zainteresowania miłośników militariów, miłośników rzeczy pięknych i kolekcjonerów, ale także służą jako pomoc naukowa profesjonalnym bronioznawcom i muzealnikom. Temu celowi służą również opracowane i dostosowane do tematyki każdego tomu

słowniki terminologiczne, wykazy twórców oręża, bibliografia i źródła. Celem tak sformułowanych założeń serii wydawniczej jest nowe – na ile to możliwe – spojrzenie na zabytkową broń, nowatorskie w stosunku do tradycyjnych poglądów ukształtowanych kilkadziesiąt lat temu przez ojców polskiego bronioznawstwa i historii wojskowej, takich jak: Konstanty Górski, Tadeusz Korzon, Waław Tokarz, Bronisław Gembarzewski, Władysław Dziewanowski i Tadeusz Bocheński.

Broń kombinowana i zbytkowna XVI-XIX wieku prezentuje niewielką liczbowo, marginalną niemalże grupę zabytkowego oręża, przedstawia i analizuje okazy, które są najbardziej wysublimowanymi wytworami kreatywności ludzkiego umysłu, dziełami wynalazców – konstruktorów dążących do syntezy różnorodnych funkcji broni w jednym okresie. Ukazuje także przedmioty, w których pierwotna, użytkowa treść zagłuszona została lub poważnie ograniczona przez formę. Autor publikacji miał w poruszanej dziedzinie niewielu poprzedników, dlatego dla klarowności wywodu i jasnych kryteriów doboru zabytków, wypracować musiał nowe definicje – i dodajmy – oddające ich możliwości wykorzystania bojowego oraz specyficznych sposobów rażenia.

Bronią kombinowaną jest rozłączne lub trwałe połączenie dwóch odmiennych pod względem przeznaczenia i systemów rodzajów broni.



1. Króćca skałkowa (kieszonkowa) – od pary – wykonana przez Mikołaja Noëla Bouteta w Wersalu, lata 1805-1810
1. Pocket pistol – one of a pair – produced by Nicholas Noël Boutet in Versailles, 1805-1810

Broń zbytkowna to oręż, którego formy, a więc: zdobnictwo, nierzadko znaczny ciężar, nietypowa wielkość lub sposób wykonania itp. cechy przerosły znacznie treść, to znaczy ograniczyły w znacznym stopniu możliwość bezpiecznego stosowania go zgodnie z jego pierwotnym przeznaczeniem.

Źródłem inspiracji dla podjęcia tego tematu i bazą materiałową dla opublikowanego dziś albumu-katalogu są zabytki ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego. Mimo, na pierwszy rzut oka, skromnej liczby okazów oręża kombinowanego i zbytkownego, wnikliwa obserwacja autora i sumienne analizy pozwoliły wyodrębnić całkiem sporą grupę obiektów odpowiadających prezentowanym definicjom. Analizy te doprowadziły do postawienia nietypowych pytań i przedstawienia zabytków w niespotykanym świetle i kontekście. Dotyczy to szczególnie broni zaliczonej do kategorii zbytkownej.

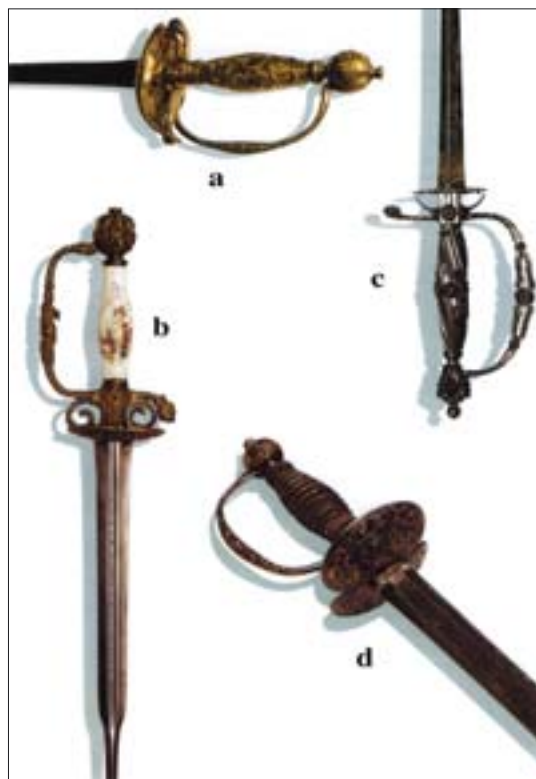
Niewątpliwie najoryginalniejszą konstatacją jest zaliczenie legendarnej polskiej husarii do kategorii zbiorowego oręża zbytkownego (zbytkownej formacji zbrojnej). Zabieg ten zapewne wzbudzi pewien odruch sprzeciwu i wiele polemik

wśród entuzjastów husarii i husarszczyzny. Nowatorskim i cennym dla bronioznawstwa jest przedstawienie problematyki szabel kostiumowych z 2 poł. XIX w. i wprowadzenie do terminologii trafnego określenia „neokarbela” dotyczącego broni wytwarzanej w epoce dominujących w sztuce neostylów. Zaskoczeniem dla czytelników będzie zapewne zaliczenie do oręża zbytkownego broni pojedynkowej. W celu uzasadnienia tego zabiegu autor napisał esej poświęcony wielu aspektom rozposzechnionego i potępianego obyczaju pojedynkowego. Umieszczenie w kategorii broni zbytkownej wielkogabarytowych dzieł ludwisarstwa – armat radiwiłłowskich z Nieświeża odlanych na kształt kolumn antycznych, ceremonialnej złotistej zbroi czy miniatur strzelb – zgodne jest z definicyjnymi kryteriami.

Wybrana do prezentacji w albumie broń kombinowana nie wzbudzi wśród czytelników szczególnie kontrowersyjnych opinii. W większości odpowiada ona wprost definicyjnym kryteriom. Zadziwią jednak opisy niespotykanych form i rozwiązań konstrukcyjnych, stosowanych przy tworzeniu oszczepu czy halabardy, a także pistoletu kołowego, rapiera i strzelby, buzdyanu, sztyletu, noża, pistoletu skałkowego, garłacza czy sprężynowego bagnetu. Dokonania te są efektem pracy utalentowanych, ruchliwych umysłowo kon-

struktorów, mechaników, rzemieślników i artystów wykorzystujących najnowsze w swoim czasie osiągnięcia ludzkiego intelektu.

Układ pracy zdeterminowany został dwurodzajowością tematu – „broń kombinowana”, „broń zbytkowna”. Książka oprócz rozdziałów wstępnych, wspólnych dla całości, zawiera obszernie eseje na temat broni kombinowanej i broni zbytkownej, dopełnione ilustrowanymi albumami i opisami katalogowymi. Na szczególną uwagę zasługuje także pierwszy w polskiej literaturze bronioznawczej, tak wyczerpujący, esej poświęcony skałce krzemiennej (jako uzupełnienie całości tematów) i jej roli w rozwoju broni palnej. Praca zawiera słowniki,



2. Szpady: a. kostiumowa (dworska), poł. XVIII w., b. kostiumowa (dworska), Hiszpania, pocz. XVIII w., c. kostiumowa (dworska), XVIII w., d. kostiumowa (dworska), XVIII w.
2. Sword: a. dress (court) mid-eighteenth century, b. dress (court) Spain, beginning of eighteenth century, c. dress (court) eighteenth century, d. dress (court) eighteenth century

indeksy, katalog danych technicznych i obszerną bibliografię.

Książkę Zygmunta K. Jagodzińskiego charakteryzuje rzadko spotykane dzisiaj piękno języka. Autor znany jest z dążeń do niezwyklej precyzji i klarowności stylu oraz operowania bogatym, różnorodnym i niezwykajnym słownictwem. Publikacja ma staranną, przemyślaną i adekwatną do treści formę plastyczną, którą od początku do końca zaprojektował i konsekwentnie doprowadził do zrealizowania sam autor. Powstała – co jest szczególnie godne podkreślenia – jako emanacje pozazawodowych, rozlicznych pasji, zainteresowań i ról jej autora, w których się spełnia, choćby wspomnieć tylko niektóre z nich: bibliofilstwo, kolekcjonerstwo wytworów precyzyjnych, szczególnie czasomierzy, muzyka (czynnie uprawiana).

Zygmunt K. Jagodziński jest także twórcą wielce pożytecznego i oczekiwanego – w przygotowaniu do druku – *Słownika rusznikarzy polskich i w Polsce działających XVI-XIX wieku*.

Trudno nie zauważyć pewnego paradoksu, który wynika z niezwyklej sytuacji autora i jego książki. Oto miłośnik i znawca dawnego oręża okazuje się być zdecydowanym pacyfistą. Treść książki jakby potwierdza to spostrzeżenie. Każdy rodzaj broni konstruowano, aby był skutecznym narzędziem eliminującym człowieka z walki w sposób możliwie najskuteczniejszy, gdy tymczasem to zagadnienie w niniejszym albumie ustępuje miejsca pięknu, pomysłowości i inwencji twórczej jej konstruktorów.

Z. K. Jagodziński jest osobą nie związaną profesjonalnie z muzealnictwem czy historią. Jest to fakt dzisiaj rzadko spotykany, lecz mający znamienite historyczne korzenie. Wszak podwaliny polskiego bronioznawstwa, po odzyskaniu niepodległości w czasach II Rzeczypospolitej, tworzyli w znacznej mierze amatorzy-miłośnicy dawnego oręża i historii wojskowej, członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum Wojska i autorzy rozpraw naukowych w „Broni i Barwie”, tacy jak: Stanisław Meyer, Konstanty Starykoń Grodecki, Julian Kozolubski, Janusz Podoski, gen. Czesław Jarnuszkiewicz, rotm. Władysław Dziewanowski i in.

Autor albumu, niestrudzony od czasów wczesnoszkolnych, *spectator* wystaw w Muzeum Wojska Polskiego, autor rozpraw bronioznawczych w „Muzealnictwie Wojskowym”, dzięki swoim dokonaniom dołącza w pełni zasadnie do grona Przyjaciół Muzeum. Jest jednocześnie (od 33 lat) członkiem Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Broni i Barwy, odznaczony złotą odznaką tegoż stowarzyszenia, wieloletnim członkiem SDP.

Na wydanie tej książki złożyły się pasja i praca autora, życzliwość, przychylność i cierpliwość p. Tadeusza Mariana Kotarskiego, dyrektora Oficyny Wydawniczej „Rytm”, a także żmudna praca jego redakcji



3. Zbroja paradna, trybowana, (Mediolan ?), 3 ćw. XVI w.

3. Dress armour (Milan ?), third quarter of sixteenth century

oraz maestria zawodowa autorów fotografii pp. Macieja i Mirosława Ciunowiczów. Prace obu fotografików, specjalizujących się w fotografowaniu zabytków – muzealnych eksponatów, znalazły się w publikacjach, takich jak: *Broń wschodnia* Z. Żygulskiego, *Wojskowy mundur polski* Z. Żygulskiego i H. Wieleckiego, *Dzieje polskich znaków zaszczytnych* Z. Puchalskiego, *Leksykon zamków w Polsce i Husaria polska* Z. Żygulskiego, *Muszkiety, arkebuzy, karabiny...* R. Matuszewskiego, *Warszawa* A. Rottermunda i wielu innych.

Roman Matuszewski

Zygmunt K. Jagodziński, *Combined and Luxury Weapons in the Sixteenth-Nineteenth Century*. Varsav 2003, 320 p., il.

The publication by K. Jagodziński bearing the captivating title *Broń kombinowana i zbytkowna XVI-XIX wieku* (Combined and Luxury Weapons in the Sixteenth-Nineteenth Century) appeared in print in 2003.

Books dealing with the history of the art of war, weapons and historical arms have a rather extensive group of interested readers owing to the fact that weapons are the outcome of the creativity of the human intellect, without which *homo sapiens* would have been unable to survive within evolution on Earth.

The album by Zygmunt K. Jagodziński is the third volume in a publication series entitled *Broń piękna i fascynująca* (Beautiful and Fascinating Weaponry). Up to now, the series has included: *Pistolety i rewolwery od XVI do XIX wieku* (Pistols and Revolvers from the Sixteenth to the Nineteenth Century) and *Muszkiety, arkebuz, karabiny* (Muskets, Harquebuses, Rifles). Successive volumes: *Miecze, rapiery, szable...* (Swords and Rapiers...); *Hełmy, zbroje, tarcze...* (Helmets, Armour, Shields); *Kopie, lance, halabardy...* (Lances and Halberds...), and *Broń Orientu*

(Oriental Weaponry) are in print. The premise of the series is to present the most interesting examples of weapons, mainly exhibits at the Polish Army Museum in Warsaw, the largest and most all-sided collection in Poland. *Combined weapons constitute a disjoint or permanent combination of two types of weaponry, different as regards purposes and systems. Historical weapons are those whose assorted forms, such as decoration, the often considerable weight, untypical size, or manner of production, and so on, have considerably exceeded the contents, i. e. to a large degree limited the possibility of application in accordance with the original purpose.* The book by Z. K. Jagodziński contains, alongside introductory chapters intended for the whole publication, also extensive essays about combined and luxury weapons, supplemented by means of illustrated albums and catalogue descriptions. Its characteristic features include a unique, sophisticated style, extraordinary precision, and clarity. The artistic side of the book – meticulous, well-devised and adequate in relation to the contents – was designed by the author himself.

Z. K. Jagodziński is also the author of the eagerly awaited *Słownik rusznikarzy polskich i w Polsce działających w XVI-XIX wieku* (Dictionary of Gunsmiths, Polish and Working in Poland, from the Sixteenth to the Nineteenth Century).

It is simply impossible to overlook a certain paradox stemming from the highly unusual situation in which the author and his book found themselves: apparently, this true lover of historical arms and a renowned expert, is a decided pacifist. Every type of weapon was constructed to become the most effective instrument for eliminating the opponent in the most competent manner possible, but in the presented album this particular question has been relegated by beauty, ingenuity, and the creative invention of the constructors. *Broń kombinowana i zbytkowna XVI-XIX wieku* discusses 26 examples of combined weapons and 51 of luxury arms. Together with the illustrations, descriptions and commentaries, it totals 320 pages in hard cover, with the title page designed by the author.

Roman Matuszewski

OD AUTORA ALBUMU BROŃ KOMBINOWANA I ZBYTKOWNA XVI-XIX WIEKU SŁÓW KILKA*

Niezbędnym tłem dla kolejnego, trzeciego już albumu-katalogu *Broń kombinowana i zbytkowna* z serii „Broń piękna i fascynująca” jest, przyjęta przez autora, historia zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, a właściwie zaledwie jej rys. Placówka ta, dzięki swoim bogatym zasobom (i co godne jest podkreślenia życzliwości dyrekcji i podobnej postawie jej pracowników), stworzyła autorowi niepowtarzalną szansę podjęcia tego tematu.

* Przedruk Od Autora [w:] *Broń kombinowana i zbytkowna XVI-XIX wieku*. Warszawa 2003, s.

Przeglądając zasoby największego zbioru militariów w kraju¹, znajdującego się w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, trudno oprzeć się wrażeniu jak wiele jeszcze – rzadkich i interesujących, pięknych i fascynujących – obiektów militarnych ma ono do zaoferowania odwiedzającym. Obok miłośników oręża-amatorów, znajdują tutaj dla siebie nierzadko coś zaskakującego także bronioznawcy-profesjoniści, albowiem na pełny obraz wartości poznawczej zgromadzonych militariów MWP składają się: ekspozycja stała, towarzyszące jej wystawy czasowe i to, co zawierają jeszcze muzealne magazyny stanowiące główny człon zbiorów.

Tę obfitość zabytków zawdzięczać należy w znacznym stopniu pracownikom merytorycznym tego najważniejszego polskiego muzeum wojskowego, którzy – od jego powołania² po dzień dzisiejszy – z pokolenia na pokolenie wiele wysiłku wkładają w pozyskiwanie i wzbogacanie istniejącej już kolekcji, a powstałej w okresie międzywojnia³.

Niesporne zasługi w tej mierze przypisać należy pierwszemu dyrektorowi tej instytucji, Bronisławowi Gembarzewskiemu⁴, który z wielką pasją realizował zadanie gromadzenia zabytków dla bardzo młodego wówczas Muzeum Wojska.

Rychle powołanie do życia Stowarzyszenia Przyjaciół Muzeum

Wojska⁵ w Warszawie już w niedługim czasie zaowocowało wieloma spośród jego członków znamienitymi donatorami, nie szczędzącymi często bezcennych darów na rzecz muzeum. Trudno wszakże nie wspomnieć o licznej rzeszy pozostałych darczyńców, z kraju i zagranicy, czy instytucjach, bowiem dzięki nim zbiory uzupełniane są o to, czego nie udaje się nabyć w drodze zakupów.

Przypomnijmy zatem owych bezinteresownych, wspaniałych ludzi, takich choćby jak wspomniany: Bronisław Gembarzewski czy Antoni Strzałecki, Józef Brandt, Józef Choynowski, Stanisław Krzemicki, August Kręcki, Józef i Barbara Koziebroccy oraz Bruno Konczakowski (przekazał 370 zabytków broni wschodniej), którzy walnie przyczynili się – w początkowym okresie działalności MW – do zbudowania podwalin obecnego zbioru.

Okres powojenny – niemalże do dnia dzisiejszego – również obfitował niemałą rzeszą ofiarodawców i niemniej znaczącymi darami. Wśród fundatorów wymienić należy księdza dr. Tadeusza Kruszyńskiego z Krakowa (przekazał znakomite okazy m.in. uzbrojenia sarmackiego), Barbarę Walczak Mc Cracen z Chicago (ofiarowała uzbrojenie husarskie z XVII w. – szable, szyszaki ...), Zofię Dobija ze Lwowa, która w latach dziewięćdziesiątych podarowała zbiór odznak i znaczków pamiątkowych organizacji niepodległościowych z I wojny światowej, a także prof. Andrzeja Nadolskiego z Łodzi i ofiarowaną przez niego kolekcję podobnych odznak i znaczków pamiątkowych (ok. 400 sztuk). Uzupełniają tę listę pomniejsi darczyńcy. Bez nich zapewne dzisiejsze Muzeum Wojska Polskiego byłoby zapewne o wiele uboższe – skromniejsze.

Niezwykła postawa wspomnianych i nie wymienionych fundato-

rów sprawiła, że nie od dzisiaj Muzeum Wojska Polskiego zjednuje sobie coraz większe rzesze sympatyków i nowych ofiarodawców.

Pomimo wojny i jej skutkiem niewyobraźalnych zniszczeń, a przy tym nie spotykanych dotąd grabieży i wywózki niemałej części krajowych zbiorów – nie tylko muzealnych – do hitlerowskich Niemiec i byłego Związku Radzieckiego, udało się jednakże wiele obiektów uchronić i ocalić. Te dramatyczne w konsekwencji wydarzenia nie ominęły, niestety, również Muzeum Wojska Polskiego. Na szczęście dla polskich muzeów i społeczeństwa, w ramach rewindykacji wojennych, na powrót – w większej części – dobra narodowej kultury udało się odzyskać. To także niekwestionowana zasługa nie szczędzących wysiłków na rzecz tego muzeum niektórych jego pracowników. Dzięki m.in. owym staraniom, MWP jako bardzo ważna dla Rzeczypospolitej instytucja muzealnaukowa, stała się placówką wiodącą, a przy tym nieustannie rozwijającą się pomimo wielu zakrętów i zawirowań historycznych, do tego ciągle zaskakującą świeżością wystaw i różnorodnością tematów. Dowodnie świadczą o tym czynione przy tej okazji przez dyrekcję muzeum wysiłki skierowane na wydawanie katalogów, pojawiających się równoległe z ekspozycjami różnorakimi – stałymi i czasowymi – w miarę możliwości i zasobów finansowych MWP. Do tego należy dopisać monotematyczne opracowania⁶ powstające z inicjatywy autorów – pracowników tegoż muzeum, którzy swoją wiedzę i doświadczenie przez wiele lat czerpali z tej nieprzebranej skarbnicy narodowej.

Ta godna wyróżnienia placówka od zawsze inspirowała do pracy twórczej, a owocem tego są także wydane niedawno m.in. dwa naj-

nowsze opracowania autorstwa Romana Matuszewskiego⁷, Kuratora MWP równocześnie pomysłodawcy serii „Broń piękna i fascynująca”, które powstały dzięki owym zasobom z jednej i jego wyjątkowej pasji badawczej z drugiej strony. Naturalną zaś konsekwencją zapowiedzi dalszych tomów jest niniejszy – *Broń kombinowana i zbytłowna*, który tym samym dołączył do wspomnianych.

Prezentowany album-katalog, w odróżnieniu od wydanych już opracowań z tej serii, tym razem składa się z dwóch części w jednym tomie. Podyktowane jest to zgoła różnymi tematami choć znakomicie przy tym uzupełniającymi się, a równocześnie stanowiącymi pobocznie wszelakiej broni i uzbrojenia, acz zgodnie pod wspólnym tytułem goszczącymi obok siebie.

Broń kombinowana to temat pierwszy, drugi zaś dotyczy broni zbytłownej. Siłą rzeczy więc przyjęte kryteria doboru zabytków dla każdej z części musiały być rozbieżne, jednak możliwie bliskie nadtytułowi serii „Broń piękna i fascynująca”.

Tak jak w przypadku dwóch poprzednich woluminów, także i tym razem, bazę-źródło do prezentacji oręża stanowił zbiór militariów z Muzeum Wojska Polskiego.

Jednocześnie należy zaznaczyć, iż nie było zadaniem autora tego tomu dokonanie pełnej inwentaryzacji i zbadania zbioru broni kombinowanej i zbytłownej pod względem naukowym, a tylko przybliżenie go Czytelnikom w przyjętym kontekście.

Autor żywi nadzieję, iż Czytelnicy przyjmą ten album-katalog z życzliwością.

*

Oddany Czytelnikom album nie zrodziłby się bez pomocy życzliwych mi wielu osób, którym tą

drogą pragnę złożyć swoje podziękowania.

Wdzięczność moją kieruję w stronę p. Jacka Macyszyna, dyrektora Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, również serdeczne słowa podziękowań składam

dam p. Renacie Wilewskiej, wicedyrektor tegoż muzeum, za możliwość dotarcia do niezbędnych w tej pracy obiektów.

Wielkie podziękowania składam gronu pracowników merytorycznych

i ekipie pracowników technicznych MWP, którzy pełni życzliwości przyczynili się w trakcie gromadzenia przeze mnie materiałów do ich skompletowania.

Zygmunt K. Jagodziński

Przypisy

¹ Na zasoby militariów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie składa się ok. 100 000 eksponatów, w tym blisko 10 000 prezentowanych jest w ekspozycjach stałych.

² Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (daw. Muzeum Wojska) powołane zostało specjalnym dekretem z 22 kwietnia 1920 r. podpisanym przez Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, który równocześnie mianował płk. Bronisława Gembarzewskiego dyrektorem tej instytucji.

³ Muzeum Wojska (MWP) usytuowane zostało w niewielkich pomieszczeniach byłego carskiego cyrkułu przy ul. Podwale i tam też powstał załączek późniejszej ogromnej kolekcji militariów, malarstwa batalistycznego i rycin,

planów i map, portretów wojskowych, mundurów itp.

⁴ Gembarzewski Bronisław (1872–1941). Muzealnik, artysta malarz, pułkownik, historyk wojskowości. Twórca Muzeum Wojska (Muzeum Wojska Polskiego) w Warszawie. Główne prace: *Wojsko Polskie, Królestwo Polskie 1815–1830; Wojsko Polskie, Księstwo Warszawskie 1807–1814* (1905). Autor artykułów bronioznawczych, opracował dział wojskowy w *Encyklopedii Staropolskiej* Z. Glogera (1900–1903) itp. *Encyklopedia Warszawy*. Warszawa 1994, s. 204.

⁵ Stowarzyszenie Przyjaciół Muzeum Wojska w Warszawie powstało w 1933 r. z inicjatywy m.in. B. Gembarzewskiego, który wespół z innymi

zainicjował powstanie wydawnictwa-biuletynu „Broń i Barwa”, cieszącego się wielkim uznaniem do dnia dzisiejszego.

⁶ A. Czerwiński, L. Dudek, *Szabla żołnierza polskiego XIX i XX wiek*. Warszawa 1989; W. Głębowicz, *Kriegsmarine – umundurowanie i odznaki*. t I, Warszawa 1993; t II, 1995. *U-booty i ich załogi*. Warszawa 1997; M. Skotnicki, *Niemieckie samochody pancerne 1920–1945*. Warszawa 1999; H. Wielecki, R. Morawski, *Wojsko Księstwa Warszawskiego – kawaleria*. Warszawa 1992.

⁷ R. Matuszewski, *Pistolety i Rewolwery XVI – XIX wieku*. Warszawa 1998; *Muszkiety, arkebuz, karabiny ...*, Warszawa 2000.

Zygmunt K. Jagodziński

A Few Remarks by the Author of *Broń kombinowana i zbytkowna XVI-XIX wieku* (Combined and Luxury Weapons the Sixteenth-Nineteenth Century)

The history of the collections at the Polish Army Museum in Warsaw constitutes an indispensable background for a successive, already third album-catalogue *Broń kombinowana i zbytkowna XVI-XIX wieku* (Combined and Luxury Weapons in the Sixteenth-Nineteenth Century) from the series *Broń piękna i fascynująca* (Beautiful and Fascinating Weaponry). The Museum was established upon the basis of a special decree signed on 22 April 1920 by Józef Piłsudski, Marshal of Poland. The first director of the Museum was Bronisław Gembarzewski (1872-1942), a museum expert, painter, colonel, and historian of the art of war. In 1933,

Gembarzewski's initiative led to the establishment of the Society of Friends of the Army Museum and the publication of the bulletin „Broń i Barwa”, which appears up to this very day. The Army Museum built its valuable collection prior to the second world war by purchasing exhibits or receiving them as gifts from numerous collectors. The postwar period – almost up to this day – could also boast of a large group of donors; particular mention is due to Rev. Dr. Tadeusz Kruszyński from Cracow (outstanding examples of, e. g. Sarmatian armour), Barbara Walczak McCracken of Chicago (husar weapons from the seventeenth

century – swords and casques), Zofia Dobija of Lvov, who during the 1990s presented a collection of World War I commemorative badges and emblems of pro-independent organisations, and Prof. Andrzej Nadolski of Łódź (a collection of similar badges and commemorative stamps, totalling about 400 items). The postwar restoration campaign made it possible to regain a considerable part of national cultural property. Thanks to those efforts as well as the every-day hard work of the museum staff, the present-day Polish Army Museum is a leading museum-scientific institution. □

Franciszek Midura, *Społeczna Opieka nad Zabytkami na Ziemiach Polskich do 1918 roku*. Wyższa Szkoła Turystyki i Hotelarstwa w Warszawie. Warszawa 2004, 464 s.



Rok 1918 – fenomen odrodzenia się Państwa Polskiego, które zaistniało bez mała z dnia na dzień, w pełni zorganizowane, wyposażone w instrumenty prawne, gotowe do kreowania twórczego życia publicznego. 31 października 1918 r. Rada Regencyjna wydała dekret *O opiece nad zabytkami sztuki i kultury* (Dz. Praw Państwa Polskiego, nr 16, poz. 36). Wytrawny badacz prawa ochrony zabytków w Polsce, Jan Pruszyński¹, tak stwierdza: *Wśród wielu specjalistów w dziedzinie ochrony zabytków zdumienie budzi fakt, iż działająca tak krótko i w tak złożonych warunkach politycznych Rada Regencyjna mogła dokonać regulacji prawnej ochrony zabytków, a dalej przypisuje to słusznie ruchom i towarzystwom społecznym. Podkreśla również, że: Dekret zawiera wiele rozwiązań, które recypowane prawie 50 lat później uznawano*

*za nowoczesne. Dekret jest więc właściwie fundamentem prawnym wszystkich przyszłych działań ochrony zabytków, aczkolwiek trudno dziś określić, jak dalece funkcjonował w świadomości społecznej i praktyce*².

Poświęcono tu tyle uwagi Dekretowi Rady Regencyjnej z kilku powodów. Praca Franciszka Midury przynosi nowe spojrzenie na genezę i proces kształtowania się zainteresowań „starożytnościami”, kolekcjonerstwem i muzealnictwem oraz opieką nad zabytkami, odnosząc to również do innych krajów europejskich. Pokazuje istnienie, mimo podzielonego przez rozbiory społeczeństwa, spójnej świadomości narodowej w stosunku do badania przeszłości i wydobywania pozytywnych wzorców. Przejawia się to w trosce o spuściznę kulturową i niszczące pamiątki narodowe, w organizowaniu życia kulturalnego dla podejmowania różnorodnych akcji, zakładaniu zrzebów i rozwijaniu społecznej opieki nad zabytkami.

Dzięki autorowi otrzymaliśmy fundamentalne opracowanie, wyjaśniające i uzupełniające wiedzę o genezie polskiego zabytkoznawstwa i konserwatorstwa oraz jego nowoczesności przez konfrontowanie poglądów i teorii z rozwijającą się myślą konserwatorską we Francji, Niemczech i Austrii. Dopiero zebranie i usystematyzowanie ogromnego materiału ujawniło drogę, jaką postępowało konsolidowanie się społeczeństwa wobec idei opieki społecznej nad zabytkami, co później doprowadziło do pamięt-

nych zjazdów znawców i miłośników zabytków w 1909, 1911 i 1917 roku i pozwala na wyjaśnienie fenomenu 1918 roku oraz znaczenia Dekretu Rady Regencyjnej jako wykładni filozofii i zasad postępowania konserwatorskiego u progu XX wieku.

Kolejną przesłanką jest rola społecznej działalności dla utworzenia Państwa Polskiego i kształtowania się społeczeństwa obywatelskiego, świadomego swoich praw i obowiązków.

Z uznaniem trzeba odnotować udział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w powstaniu omawianej książki, jak również Towarzystwa Opieki nad Zabytkami – sukcesorów tej pięknej karty obywatelskiej kultury, starających się kontynuować działalność społeczną w nowych, nie zawsze korzystnych dla pozarządowych organizacji warunkach.

Praca Franciszka Midury prezentuje się bardzo okazale. Składa się ze wstępu, dwóch części podzielonych na rozdziały i podrozdziały, zakończenia, bibliografii oraz indeksów nazwisk i nazw geograficznych. Łącznie zawiera 464 strony, zredagowana została bardzo starannie przez Andrzeja Dolińskiego i Beatę Wilde, wydana przez Wyższą Szkołę Turystyki i Hotelarstwa w Warszawie przy finansowym wsparciu Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i Zarządu Głównego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Pracę recenzowali prof. dr

Tadeusz Chrzanowski i prof. dr Bohdan Rymaszewski.

Jest to wyjątkowa pozycja w polskiej literaturze kulturoznawczej, w dziedzinie badania zainteresowań zabytkami i roztaczania opieki nad nimi. Gdybyśmy chcieli szukać „paranteli”, to sięgnąć należy do znakomitego dzieła Jerzego Frycza *Restauracja i Konserwacja Zabytków Architektury w Polsce w Latach 1795-1918*³.

Dzięki nadzwyczajnej pracowitości i skrupulatności autora wykaz bibliografii obejmuje 1 045 pozycji. Otrzymał, jak to wyżej zostało wspomniane, obszerną monografię zjawiska kulturowego, przedstawioną w następującej kolejności:

Pierwsza część zatytułowana *Miłośnicy zabytków w okresie renesansu i oświecenia* zawiera następujące rozdziały: *Zabytki europejskie w relacjach polskich podróżników, Miłośnicy „starożytności” polskich w drugiej połowie XVIII wieku, Troska o zabytki w programie Izabeli Czartoryskiej i Stanisława Kostki Potockiego, Oświecenie a idea opieki nad zabytkami.*

Druga część zatytułowana *Spółeczna opieka nad zabytkami w latach 1795-1918* zawiera następujące rozdziały: *Organizacje opieki nad zabytkami w wybranych krajach europejskich, Polskie organizacje opieki nad zabytkami w zaborze rosyjskim, Polskie organizacje opieki nad zabytkami w zaborze austriackim, Polskie organizacje opieki nad zabytkami w zaborze pruskim, Funkcje społecznej opieki nad zabytkami w okresie zaborów oraz Zakończenie.*

Oceniając genezę, a zwłaszcza aktywność społeczną w zakresie opieki nad zabytkami w okresie zaborów, autor określa cztery zasadnicze obszary działalności: kształtowanie świadomości i tożsamości narodowej, inwentaryzację i dokumentację zabytków jako pierwsze rozpoznanie zasobu, społeczne roztoczenie opieki nad dziedzictwem narodowym, gromadzenie kolekcji i tworzenie muzeów w czasach, kiedy naród pozbawiony był inicjatyw królewskich, które w innych krajach były początkiem słynnych dziś muzeów.

Osobnym esejem naukowym, opartym o głębokie studia przedmiotu jest *Zakończenie*, w którym autor ocenia długi proces, jaki się dokonał od „genezy” do pełnego ukształtowania profesjonalnej, społecznej opieki nad zabytkami.

Na zakończenie należy złożyć podziękowanie Rektorowi Wyższej Szkoły Turystyki i Hotelarstwa w Warszawie, że do jej wydawnictwa została przyjęta omawiana pozycja, gdyż stanowi ona cenne kompendium wiedzy o historii, kulturze, zamięśnieniach artystycznych i kolekcjonerskich, poznawaniu pamiątek narodowych i opiece nad nimi w minionych wiekach, o głębokiej tradycji partycypowania w tworzeniu kultury społeczeństwa obywatelskiego, która szczególnie dzisiaj winna być żywą. Jest to pozycja, do której wielu badaczy będzie sięgać i cytować w różnych kontekstach swoich prac, a autorowi należy życzyć wytrwałości w opracowaniu drugiego woluminu, sięgającego do 1945 roku.

Andrzej Michałowski

Przypisy

¹ J. Pruszyński, *Ochrona Zabytków w Polsce. Geneza, organizacja, prawo*. Warszawa 1989, s. 75.

² *ibid.*, s. 78-79.

³ Warszawa 1975, PWN.

Franciszek Midura, *Spółeczna Opieka nad Zabytkami na Ziemiach Polskich do 1918 roku (Social Protection over Historical Monuments in Polish Lands up to 1918)*. Wyższa Szkoła Turystyki i Hotelarstwa w Warszawie, Warsaw 2004, 464 pp.

The publication by Franciszek Midura offers a new approach to the origin and formation of interests in “antiquities”, art collecting, museum studies, and the protection of historical monuments in Poland, with references to other European countries. The author presents the existence of a cohesive national conscience relating to research into the past and the extraction of positive models, despite the fact that Polish society was divided by

the partitions; he also examines concern for cultural legacy and national souvenirs threatened with devastation, the organisation of cultural life, the establishment of cornerstones for social care for historical monuments and the development of this process.

The presented book comprises a fundamental study explaining and supplementing knowledge about the origins of Polish research into historical monu-

ments, conservation, and its present-day form, by confronting it with the views and theories of progressing conservation thought in France, Germany, and Austria.

The first part of the book, entitled *Miłośnicy zabytków w okresie renesansu i oświecenia* (Lovers of Historical Monuments during the Renaissance and the Enlightenment), contains the following chapters: *Zabytki europejskie w relacjach polskich podróżników* (European monu-

ments in accounts by Polish travellers), *Miłośnicy „starożytności” polskich w drugiej połowie XVIII wieku* (Lovers of Polish “antiquities” during the second half of the eighteenth century), *Troska o zabytki w programie Izabeli Czartoryskiej i Stanisława Kostki Potockiego* (Concern for historical monuments in the programme of Izabela Czartoryska and Stanisław Kostka Potocki), and *Oświecenie a idea opieki nad zabytkami* (The Enlightenment and the idea of protecting historical monuments). The second part, entitled *Spoleczna opieka nad zabytkami w latach*

1795-1918 (Social Protection over Historical Monuments in 1795-1918) has been divided into the following chapters: *Organizacje opieki nad zabytkami w wybranych krajach europejskich* (Organisations protecting historical monuments in selected European countries), *Polskie organizacje opieki nad zabytkami w zaborze rosyjskim* (Polish organisations protecting historical monuments in the Russian partition area), *Polskie organizacje opieki nad zabytkami w zaborze austriackim* (Polish organisations protecting historical monuments in the Austrian partition area), *Pol-*

skie organizacje opieki nad zabytkami w zaborze pruskim (Polish organisations protecting historical monuments in the Prussian partition area), *Funkcje społecznej opieki nad zabytkami w okresie zaborów* (The social function of protecting historical monuments during the partition era) as well as an ending, in which the author assessed the examined lengthy process from its outset to the completion of professional social protection of historical monuments.

Andrzej Michałowski